

[Zwrotka 1: Litza]

Jedziemy w górę mapy, morze jest na północy
A z nami leci ziemia jak wystrzelona z procy
Wiem, że do mnie mówisz, wiem i wszystko słyszę
Nie mogę odpowiedzieć, przy drodze drzewa liczę

[Refren: Litza]

Hej, hej, na pierwszy rzut oka
Hej, hej, nie widać, że kocham
Hej, hej, na pierwszy rzut oka
Nie widać, że cię kocham

[Zwrotka 2: Litza]

Śledzę jak kabli linie zbliżają się do siebie
A potem oddalają na zachmurzonym niebie
Zaparowane szyby, palcami po nich piszę
A ty coś do mnie mówisz, wiem i wszystko słyszę

[Refren: Litza]

Hej, hej, na pierwszy rzut oka
Hej, hej, nie widać, że kocham
Hej, hej, na pierwszy rzut oka
Nie widać, że cię kocham

[Zwrotka 3: Hans]

W krainie nigdzie-nigdzie zaplątany sam w sobie

Trochę egoistycznie siedzę i nic nie robię
Ciało jest obecne, grzeczne i na kanapie
Duch wolny się wyrzywa i hula razem z wiatrem
Krzyczysz, że chowam się przed tobą i jestem skryty
Lub chcąc być blisko ze mną solidarnie milczysz
Kochając i się złościąc znosisz to cierpliwie
Ja też cię bardzo kocham, tylko trochę autystycznie
Wiem o tym wszystkim, ty chyba też wiesz
I choć nie płaczę przy tobie, coś między nami jest
Uśmiecham się do siebie trochę tajemniczy
Znów pytasz o czym myślę, odpowiadam że o niczym

[Refren: Litza]

Hej, hej, na pierwszy rzut oka
Hej, hej, nie widać, że kocham
Hej, hej, na pierwszy rzut oka
Nie widać, że cię kocham